



Dominika ze złotem i srebrem Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w Smolcu!

Na kortach efektywnego obiektu tenisowego w Smolcu pod Wrocławiem rozegrano Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Skrzatek (do lat 12) - Otwarte Mistrzostwa Smolca. Organizatorem zawodów był UKS SPORTAKUS Wrocław. W tych silnie obsadzonych zawodach Polskiego Związku Tenisowego kolejny raz świetnie spisala się **Dominika Podhajecka**. Zawodniczka GKT Smecz Górzycy **zwycięzyła w grze podwójnej** oraz zajęła **drugie miejsce w grze pojedynczej**.

W deblu rozgrywki zawężono do 8 najwyższej sklasyfikowanych par (ranking indywidualny 2 zawodniczek). W zawodach Dominice partnerowała **Oliwia Jędrzejak** (AZS Poznań - córka **Tomasza Jędrzejaka** żużlowca, medalisty i mistrza Polski). W pierwszej rundzie Dominika i Oliwka nie dały szans parze **Amelia Stochniał - Ewa Zdziebło** (obie KS AZS AWF Wrocław) pokonując wrocławianki bez straty gema (6:0, 6:0). W półfinale na „naszą” parę czekały faworytki zawodów **Monika Stankiewicz** (KT GAT Gdańsk, wcześniej Legia Warszawa - wielokrotna medalistka mistrzostw Polski oraz brązowa medalistka Drużynowych Mistrzostw Europy z lutego 2018 r.) oraz utalentowana **Maja Pawelska** (KS Mostostal Zabrze - siostra Mistrza Polski do lat 14, jedyne w historii Polaka, który wygrał legendarny turniej tenisowy w Paryżu Longines Future Tennis Aces, córka znakomitej piłkarki ręcznej i kilkakrotnego mistrza Polski w nurkowaniu z monopłetwą). Dominika i Oliwia nie przestraszyły się swoich rywalek i od początku próbowały narzucić swój styl gry, oparty na sprycie Oliwki przy siatce i dynamicznych atakach Dominiki z głębi kortu. Takie nastawienie pozwoliło od początku spotkania na pewną przewagę naszych zawodniczek, które prowadziły w pierwszym secie nawet 4:2, niestety w tym momencie losy seta się odmieniły i to rywalki wygrały ostatecznie pierwszego seta 6:4. Sytuacja ta nie zraziła na szczęście naszych zawodniczek, które od początku objęły prowadzenie w drugim secie, tym razem nie pozwalając go sobie odebrać i pewnie zwyciężając w tej partii 6:2. W trzecim secie rozgrywanym w konwencji super tie breaka (do 10 punktów) Dominika i Oliwia wygrały 10:6!

W finale gry podwójnej na nasze reprezentantki czekała para rozstawiona z nr 1 w zawodach **Antonina Helińska** (SAT Szczecin) - **Jagna Mańkowska** (AZS Poznań). Mecz nie zaczął się dobrze dla naszej pary, która dość łatwo przegrała pierwszego seta 2:6 i przegrywała już w drugiej partii 0:3. Na taki wynik meczu wpływ mógł mieć fakt, iż Oliwia 3 dnia zawodów nie grała żadnego meczu (w singlu odpadła w pierwszej rundzie po przegranej z Mają Pawelską), a Dominika tego dnia jako jedyna rozgrywała już 3-ie swoje spotkanie (po półfinale i finale singla). Na szczęście nasze reprezentantki odnalazły swój rytm, wygrały ... 6 gemów z rzędu (6:3) i wyrównały wynik spotkania. W emocjonującym super tie breaku Dominika i Oliwia zafundowały sporo emocji (prowadziły już nawet 9:5) zwyciężając ostatecznie 10:8, a w całym spotkaniu 2:1 w setach, uzyskując tytuł mistrzyń Smolca.

W grze pojedynczej, ze względu na wysokie rozstawienie zawodniczka GKT Smecz Górzycy miała wolną pierwszą rundę. W drugiej na drodze naszej reprezentantki stanęła **Aleksandra Mrzyglód** (KT Clarena Wrocław), która pokonała wcześniej 6:3, 6:4 **Emmę Palus** (KKT Wrocław). Dominika pewnie, tracąc tylko jednego gema pokonała swoją rywalkę (6:1, 6:0). W ćwierćfinale na lubuszanek czekała utalentowana i niebezpieczna **Nadia Kulbiej** (SAT Szczecin). Dominika pokonała (kolejny raz) w dwóch



setach, obecnie 12 rakiętę kraju 6:1, 6:3. W półfinale zawodów na drodze naszej reprezentantki stanęła jej kolejna „etatowa” rywalka **Jagna Mańkowska** (AZS Poznań), rozstawiona w zawodach z nr 4. Wracająca do wielkiej formy podopieczna trenerów **Daniela Podhajeckiego** i **Roberta Godlewskiego** kolejny raz ograła swoją koleżankę bez straty seta, tracąc tym razem zaledwie 3 gemy, zwyciężając efektownie 6:1, 6:2!

W finale Dominika zmierzyła się z czołową tenisistką Europy **Moniką Stankiewicz** (KT GAT Gdańsk), która do finału straciła zaledwie ... 2 gemy (I-a runda wolna, II-a 6:0, 6:1, ćwierćfinał 6:0, 6:0, półfinał 6:0, 6:1)! Zawodniczka GKT Smecz Górzycy zaskoczyła swoją koleżankę z kadry Polski obejmując prowadzenie w pierwszym secie 1:0, a następnie 2:1. Niestety niezwykle doświadczona rywalka trenująca na co dzień w Warszawie, mimo ogromnych emocji wyszła na prowadzenie 3:2. W szóstym być może decydującym gemie pierwszego seta Dominika nie wykorzystała prowadzenia 40:0 i zamiast wyrównania stanu spotkania, przeciwniczka odskoczyła na 4:2. Ostatecznie po wielkiej walce, gemach rozgrywanych na przewagi zwyciężyła 6:3 bardziej doświadczona i dużo więcej trenująca Monika Stankiewicz. W drugiej partii warszawianka poszła za ciosem i objęła prowadzenie na 3:0, ale Dominika kolejny raz pokazała charakter i niezwykle potencjał jaki w niej drzemie wygrywając kolejne 2 gemy i prowadząc w następnym. Niestety Dominice przez wcześniejsze problemy zdrowotne i kontuzje z pewnością zabrakło ogrania na najwyższym europejskim poziomie, jakiego doświadczyć mogła (skutecznie) Monika, która znalazła sposób na niezwykle szybko i agresywnie grającą lubuszanę. Ten niezwykle emocjonujący mecz stojący na bardzo wysokim poziomie sportowym wygrała ostatecznie Monika Stankiewicz 6:3, 6:2, ale ogromne brawa należą się również Dominice, która może tylko pomarzyć o takich warunkach treningowych jak ma koleżanka. Warty podkreślenia jest również efektowny styl w jakim Dominika dotarła do finału imprezy w Smolcu (bez straty seta i tylko 8 po stronie rywalek).